Nr. 16. Kraków, Poniedziałek 3 września 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Redakcja: ulica Reformacka Nr 7 Telefon Nr. 2014	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 44.000 Mkp, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 50.000 Mkp. Cena numeru 2000 Mkp.	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp. Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stronie 3.750 Mkp. Załączniki wedle umowy.	Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310

Dziś w „Kurjerze Wieczornym"

Straszne rozmiary katastrofy żywiołowej w Japonji

Przeszło 110.000 zabitych — 2 wielkie miasta zniszczone — 2 miasta zmiecione z powierzchni ziemi

Szanghaj, 3 września. W Tokjo zginęło 100.000 ludzi.

Yokohama, 3 września. Arsenał w Tokjo wyleciał w powietrze. Zginęło przy tem kilka tysięcy ludzi. Miasto Atama jest zniszczone. Jest około 7000 zabitych. Miasto Ito zostało zniesione przez fale morskie. W Sasako zawalił się tunel grzebiąc w gruzach 600 ludzi. W Tokjo ogłoszono stan wyjątkowy.

Grecja odeprze atak włoski siłą zbrojną

Wiedeń, 3 września. „Der Morgen" donosi z Aten: **Gabinet grecki postanowił na nadzwyczajnem posiedzeniu na razie przedłożyć sprawę konfliktu z Włochami Radzie Ligi Narodów. Gdyby Rada Ligi Narodów nie była w możności użyczenia skutecznej obrony suwerenności greckiej, wówczas Grecja musiałaby odeprzeć atak siłą zbrojną. Rząd polecił Venizelosowi, aby pojechał do Paryża i wszedł tam w porozumienie z konferencją ambasadorów.**

Ateny, 3 września. **Włoski admirał Pellini zakazał przejazdu greckim okrętom przez cieśninę Otranto. Cztery greckie parowce zostały zatrzymane w portach włoskich. Ruch okrętowy z Włochami został wstrzymany, jakkolwiek Grecy pozwalają wszystkim okrętom włoskim zawijać do portów w Grecji. Włoska łódź podwodna zajęła grecki parowiec Georgio w cieśninie Korfu.**

DALSZE OBSADZENIA.

Rzym, 3 września. Władze okupacyjne włoskie w Taxos i Antitaxos zawiadomiły plakatami ludność miejscową, że obie wyspy zostały przez wojska włoskie zajęte czasowo. Władze włoskie zapowiadają zapewnienie ludności bezpieczeństwa i spokoju.

Paryż, 3 września. Z Korfu donoszą, że władze municypalne greckie jak również i miejscowa policja zgłosiła gotowość pełnienia w dalszym ciągu swych obowiązków pod rozkazami władz okupacyjnych włoskich.

—ooo—

Włochy odmawiają Lidze Narodów kompetencji rozstrzygania sporu

Rzym, 3 września. Agencja Stefani donosi: Zdaniem dzienników, rząd włoski jest zupełnie zdecydowany podtrzymać nadal swą opinję, że Liga Narodów nie może być kompetentna dla osądzenia konfliktu włosko-greckiego w chwili, gdy chodzi o sprawy honoru i godności narodowej oraz kwestję życia obywateli. Zdaje się, że rząd włoski w razie nieprzyjęcia przez Ligę narodów tego jego punktu widzenia nie sprzeciwiałby się powierzeniu rozpatrzenia kwestji kompetencji przez międzynarodowy trubunał sprawiedliwości w Hadze.

Rzym, 3 września. Koła rządowe kwestjonują prawo Grecji odwoływania się do Rady Ligi Narodów, gdyż rząd grecki nie jest jeszcze uznany przez mocarstwa, które nie utrzymują z nim oficjalnych stosunków. Zdaniem kół rządowych Rada Ligi Narodów powinna odrzucić prośbę Grecji o interwencję Rady.

GRECJA PRZYJMIE KAŻDĄ DECYZJĘ KONFERENCJI AMBASADORÓW.

Ateny, 3 września. Odpowiedź grecka na notę konferencji ambasadorów zawiera propozycję, aby międzynarodowa komisja przeprowadziła śledztwo dla wyjaśnienia sprawy odpowiedzialności oraz oświadcza, że Grecja przyjmie każdą decyzję konferencji ambasadorów.

—ooo—

Groźba zatargu wojennego włosko-jugosłowiańskiego

Graz, 3 września. — „Tagespost" donosi z Belgradu: W tutejszych kołach politycznych słychać, że z powodu konfliktu grecko-włoskiego grozi zaostrzenie się stosunku włosko-jugosłowiańskiego. Włochy zajmują w ostatnim czasie groźną postawę wobec Jugosławji. Według ostatnich doniesień część włoskiej floty wojennej w Poli otrzymała rozkaz wyjazdu do Rjeki i Dalmacji. Ponadto wysłano w stronę Rjeki 75 wagonów amunicji i broni. Włoska artylerja górska odtransportowana została w stronę Rjeki.

Niemcy dążą do odzyskania suwerenności w Nadrenji i Ruhrze

Mowa kanclerza Stresemanna w Sztutgardzie

Berlin, 3 września. W mowie wygłoszonej wczoraj w Stutgardzie kanclerz Rzeszy Stresemann zobrazował ciężkie położenie gospodarcze Niemiec spowodowane tem, że Niemcy nie rozporządzają obszarem przemysłowym Nadrenji i Zagłębiem Ruhry. Dążeniem polityki zagranicznej Rzeszy jest odzyskanie suwerenności na tych obszarach. Cel ten musi być osiągnięty nawet za cenę największych ciężarów materjalnych. Omawiając następnie treść odpowiedzi belgijskiej zapewnił kanclerz, że rząd Rzeszy gotów jest dyskutować nad sprawą gwarancji żądanych przez Francję.

TELEGRAMY

Rocznica Sedanu w Niemczech minęła spokojnie

Wiedeń, 3 września. „Sonn und Montagszeitung" donosi z Berlina, że uroczystości Sedanu przeszły spokojnie. Zarówno zgromadzenia komunistów jak i prawicowców miały przebieg spokojny. — Tylko w miejscowości Koepenick przyszło do nieznacznego starcia.

Wymiana jeńców pomiędzy Polską a Litwą

Genewa, 3 września. W wyniku narad odbytych w siedzibie międzynarodowego Czerwonego Krzyża przy udziale delegacji polskiej pod przewodnictwem posła Modzelewskiego ustalone zostało przez wymianę list między delegatem polskiego Czerwonego Krzyża Zaborowskim a delegatem litewskiego Czerwonego Krzyża Slupaczem, że w miejscowości Ciepliszki na szosie Kalwarja Suwałki nastąpi wymiana 35 funkcjonarjuszy straży granicznej polskiej na tyluż jeńców wziętych do niewoli w czasie zajmowania przez Polskę pasa neutralnego. Data wymiany ustalona zostanie po porozumieniu z rządem polskim.

Genewa, 3 września. Jedynasta międzynarodowa konferencja Czerwonego Krzyża uchwaliła na ostatniem posiedzeniu projekty niektórych zmian konwencji z roku 1906, przyczem uwagi rządu polskiego, dotyczące głównych przepisów o jeńcach wniesione zostały do protokołu celem przedstawienia ich na konferencji dyplomatycznej, która zbierze się w Hadze w roku 1924 i rozstrzygnie o wprowadzeniu do konwencji projektowanych zmian.

Giełdy zagraniczne

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 3 września. PAT. Otwarcie giełdy godz. 10. Berlin 0.000050. Holandja 218. Nowy York 554 i jedna czwarta. Londyn 25.19. Paryż 31.15. Medjolan 23.55. Praga 16.37 i pół. Budapeszt 0.03 i jedna ósma. Bukareszt 2.52. Belgrad 5.90. Sofja 5.20. Warszawa 0.0023. Wiedeń i austr. korona stemplowana 0.0078.

Zurych, 3 września. Zamknięcie giełdy: Berlin 0,0000.50, Holandja 218, Nowy Jork 554¼, Londyn 25.19, Paryż 31.40, Medjolan 23.60, Bruksela —,. Praga 16.40, Budapeszt 0.03⅛, Bukareszt 2.52, Belgrad 5.90, Sofja 5.20, Warszawa 0.0023, Wiedeń 0.0078, Austr. korona stemplowana 0.0078, Kopenhaga —

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 3 września (tel. wł.) **Waluty:** Marka polska 0.26—0.28, marka niem. 0,0057, korony czeskie 2075, franki szwajc. 12680, francuskie 3940, funty ang. 320.600, dolary 70.560.

Dewizy: Warszawa 0.27.4—0.28.4, Berlin 0.0060, Praga 2093, Zurych 12795, Paryż 3962, Nowy Jork 70935. Londyn 322400.

Giełda efektów: Zieleniewski 590.000 Fanto 4,400.000 Karpaty galicyjskie —.—, Galicja 29,600.000, Schodnica 2,030.000, Siersza —.— Lwów-Czerniowce —.—, Kolej północna 20.000.000, Alpine Montan 808.000, Huta Poldi 1.159.000.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 3 września. Nowy Jork 9,675.750, Londyn 43,890.000, Wiedeń 13.665, Praga 284.287, Szwajcarja 1,745.625.

Praga, 1 września. Dewizy. Amsterdam 13.52. Berlin 0.005.95. Chrystiania 557. Kopenhaga 639. Sztokholm 919. Zurych 619. Londyn 155 i siedm ósmych. Nowy York 34.20. Wiedeń 490.50. Marki polskie 145. Paryż 193.50.

Paryż, 1 września Czeki. Niemcy 0.00020. Ameryka 17.66 i pół. Belgja 81.90. Anglja 80.69. Holandja 698. Włochy 75.40. Szwajcarja 320.75. Hiszpanja 239.75. Praga 52.80.

Nowy York, 1 września. Giełda pieniężna. Kurs dzienny nominalny. Przekaz na Londyn 454.50. Przekaz na Londyn na 60 dni 451.75. Przekaz na Paryż 564. Przekaz na Amsterdam 39.29. Przekaz na Kopenhagę 18.41. Przekaz na Pragę 296. Przekaz na Berlin 0.000009 w płaceniu — w żądaniu 0.000010.

Giełdy towarowe

Liverpool, 1 września. Targ bawełny. Obroty 4000. Dowóz 2900. Brazylijska 15 do 30 punktów wyżej. Egipska niezmieniona. Targ miejscowy middling 15.73. Tendencja stała.

Terminy: wrzesień 14.74, październik 14.23, listopad 14.09, grudzień 14.04, styczeń 13.94, luty 13.86, marzec 13.81, kwiecień 13.71, maj 13.67, czerwiec 13.52, lipiec 13.26, sierpień 13.27.

Giełda metalowa: srebro zagraniczne 62 i trzy czwarte; miedź elektrolitowa 13 i pięć ósmych do 13 i siedm ósmych; cyna 40.62; ołów 6.87; cynk 6.42; żelazo 25.50; blacha 5.62.

Giełda produktów: nafta w beczkach 15.40; nafta w tankach 550; nafta stand white 12.80; nafta credit balance 3.00; terpentyna 95, terpentyna savannah 88 i pół.

Giełda zbożowa: pszenica czerwona zimowa loko 115 i jedna czwarta; pszenica twarda zimowa loko 119 i jedna czwarta; kukurudza loko 105.00; mąka pszenna wheate claers 500—550; fracht zbożowy na kontynent 6 centów, fracht zbożowy do Anglji jedna szósta szylinga.

Z rynków towarowych

Ceny wyrobów walcowanych

Związek polsk. hut żelaznych ustalił, począwszy od dnia 31 sierpnia br. aż do odwołania, następujące ceny zasadnicze na wyroby walcowe:

1) Żelazo handlowe 12.500 Mkp. przy zamówieniach od 60 ton; przy zamówieniach mniejszych cena wyższa o 2%.
2) Bednarka: zimno walcowana 24.000 Mkp., gorąco walcowana 14.500 Mkp.
3) Drut 16.000 Mkp.
4) Blachy 17.200 Mkp.
5) Żelazo uniwersalne 15.000 Mkp.

Wszystkie ceny za 1 kg. loco huta wysyłająca przy zamówieniach pełnowagonowych.

Do powyższych cen zasadniczych doliczane są dopłaty obowiązujące w dniu wysyłki.

Ceny podane w okólniku z dnia 23 sierpnia br. nie obowiązują od dnia 31 sierpnia br.

Nowoczesne poskromienie sekutnicy

W pewnem angielskiem piśmie prowincjonalnem ukazało się onegdaj następujące charakterystyczne ogłoszenie: „Ja, Anna Haywart, żona Alfreda Hayworta z Timsbury, błagam mego męża o przebaczenie i zapomnienie trosk i zgryzot, jakich mu przysporzyłam.

Jeżeli mąż mój przyjmie mnie z powrotem do swego domu przyrzekam, że będę mu odtąd wierną, dobrą i troskliwą żoną".

Czy p. Alfred odpowiedział na tą błagalną prośbę „poskromionej sekutnicy", o tem kronika przemilcza.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 3 września

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek		AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	31/VIII.		dziś	31/VIII
P. T. H. I—V em.	92-95	90—92	Pezet		
„Impex"	1,35—1,4		Strug	205—260	182—200
„Pharma" (B. Jawornicki)	235—240	230—240	Syndykat Kosz., Kraków	130—140	130
Bracia Rolniccy I em.	45—46	43-46	Tłuszcze Trzebinia	800	
„Polski Glob"	7—7,2	7.5	„Krakus" I—VI em.	145—150	140—150
C. Hartwig. Poznań			Porcelana Ćmielów	250—260	250—260
Żegluga Polska	25—26	23—25	Fabr. cukru w Chodorowie	1400-1515	1325—1400
Zieleniewski I—IV em.	2150—2200	2075—2250	Elektr. Siersza I—IV em.	78—85	78-85
Warsz. Parowozy I—III em.	130—135	150—125	Zakłady przem. „Ryngraf"		
H. Cegielski, Poznań I—IX	164—170	160-168	S. W. Niemojowski		175—180
„Potęga" Tow. huty żel.			Fabr. kapel. w Myślenicach	75	
„Lemiesz"			Bank Przemysłowy I-VIII	95—97	93—95
„Trzebinia" I—VI em.	285	260—280	Bank Hipoteczny	160 170	135—136
„Pocisk"	140		Bank Małopolski	106—108	105—106.5
Automotor			Ziemski Bank Kredyt.	52—57	50—54
Portland-Cem. Szczakowa			Powszechny Bank Kredyt.		
Górka	3000	2900—2950	Akc. Bank Związkowy I-IX		
Siersza	1385-1425	1300 1400	Bank Komercjalny I—IV	35—38	
Tepege I—IV em.	630-645	600—625	Bank Kred. w Warszawie		
Polska Nafta	130—142	128—137.5	Bank Związ. Spółek Zarob.	625—609	600
Oikos					
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	130	125—130			

OFICJALNA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Kraków, 3 września. Waluty: Czeskie korony 7.700—7.600.

Czeki: N. Jork 260.000-259.000. Londyn 1,190.000. Paryż 14.450. Zurych 47.000—46.800. Wiedeń 368. **Praga 7.825—7.750.**

Kraków, 3 września. Nowy tydzień giełdowy rozpoczął się pod korzystnemi auspicjami. Szereg papierów zarówno ciężkich jak i lekkich wykazuje wybitną tendencję zwyżkową. Szczególnie silnie „skoczył" Chodorów. Ponadto akcje bankowe cieszyły się dużem zainteresowaniem. Akcje Banku Związku Spółek zarobkowych zwyżkowały silnie z powodu wykupywania tych akcji przez sam bank w związku ze zbliżającą się emisją.

Na pogiełdzie widoczne również silne ożywienie. Gazy 6.500—6.600. Jaworzno 3.900—4.050. — Chybi 1.900—2.000. Len 380. Lokomotywy 220 towar. Kolumbia 24 towar.

Rynek walutowy bez większych zmian.

Giełda warszawska

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	AKCJE	Transakcje w tysiącach marek
Bank Dysk. Warszawski	890—910	Starachowice 1—4 em.	1850—1500—1450
„ Handl. „		„Trzebinia"	290
„ dla Han. i Prz. 1—7	295—300—320	Ursus 1 em.	350—320
„ Kredytowy	170—200	Ursus 2 em.	
„ Małopolski w Krak.	102.5—105	Pocisk	190—230
„ Przemysłowy w Warsz.		Parowóz	155—140—150
„ Pols. Handl. w Pozn.	210—205	L. Zieleniewski	2200—2150—2200
„ „ przem. we Lw.	80—90—85	Zawiercie	75000
„ Tow. spół. w Warsz.	350	Żyrardów	65000—67000—62000
„ Zachodni	750—720—740	Ł. J. Borkowski	175—192.5—185
„ Ziems. Kred. we Lw.		Hurt	
„ Zjed. Ziem. Pol. w W.		B-cia Jabłkowscy	56—59—57
„ Zw. Sp. Zar. w Pozn.	600—640—625	War. Tow. Transp. i Żegl.	28—32
„ Związków Ziem.	100—80—90	Polbal	
Kijewski i Scholtze	850—1300—1200	Spiess i Syn	260—285
Fr. Puls	125—160—130	Zachod. Tow.	45—55
Wildt i Sp.	200—210-195	Ćmielów	240—260
Cukrownia Chodorów	1500—1400—1475	Elektryczność	
„ Czersk I i II	410—490-492.5	Pol. Tow. Elektryczne	
„ Częstocice	6200—6600—6350	Belpol	40
„ Gosławice	590-620—610	Haberbusch i Schiele	825
„ Michałów	700—820—800	Tow. oczyszcz. spirytusu	1650—1500
Warsz. Tow. F. Cukru	11500—12000—10750	Tepege	650
Firley		Polska Nafta	125
Łazy	95—110—102.5	Bracia Nobel	360—380—370
Drzewny przemysł	71—69—70	Lenartowicz i Br. Ryl	40—45
Warsz. T. Kop. Węgla	1250—1525—1435	Pustelnik	242.5—260
H. Cegielski w Poznaniu	180—167.5—170	Siła i Światło	230
Lilpop, Rau i S-ka	a 100 szt. 235—115	Fabryka pap. „Klucze"	185—200
	mniej. 245—325—235	Eksp. Soli Potasowych	1500
Modrzejowskie zakł.	2100—1850—1875	Cerata	
Norblin, Br. Buch i W.	430—375	Skóry i Garbniki	55—60—57
Ostrowieckie zakł.	2500—2600—2575	Kabel	175—180
„ 5		Przemysł Naftowy	800
Orthwein i Karasiński	180—155	Strem	
Rohn, Zieliński i Ska	225—240—220	Unia	
K. Rudzki i Ska 1—4	885—725—860	Marynin	
Fitzner i Gamper		Warsz. Syndykat Rolniczy	

OFICJALNA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa, 3 września. Waluty: Dolary 249.000, Frank francuski 14.175.

Czeki: Berlin 002,25. Belgja 11680, Holandja 98.200—98.000, Londyn 1,134.000—1,133.000, Paryż 14.175, Praga 7350, Szwajcarja 44.980, Wiedeń 3.51, Włochy 10.700, Nowy Jork 249.000.

Kalendarzyk giełdowy

NOWE EMISJE.

„Polskie zakłady Siemens, spółka akcyjna" wydają 15 akcyj emisji poprzednich do dnia 2 października.

Tow. przemysłowe „Kabel" wydaje po 1 akcji nowej emisji na każde 5 akcyj poprzednich do dnia 3 października.

„Papier" spółka akcyjna wydaje po 1 akcji nowej emisji na 1 akcję poprzednią do dnia 10 października.

„Wileński prywatny bank handlowy w Wilnie" wydaje na każdą jedną akcję poprzednich pięciu emisyj dziewięć nowych akcyj VI emisji do dnia 1 października.

„Tehate" wydaje na każde dwie akcje poprzedniej emisji 3 akcje nowe do dnia 1 października.

Ostatnie wiadomości telegraficzne

Katastrofa górnicza

Sedney, 3 września. W czasie wybuchu w kopalni koło Gessnock zabitych zostało 28 górników.

ODWOŁANIE WŁOSKIEGO ATTACHE WOJSKOWEGO.

Ateny, 3 września. Włoski attache wojskowy Perona, który był wysłany do Janiny, aby przeprowadzić śledztwo w sprawie mordu został nagle przez poselstwo włoskie odwołany.

WYDALENIE STUDENTÓW BUŁGARSKICH Z CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 3 września. Władze czesko-słowackie wydaliły z kraju czterech studentów bułgarskich członków partji Cankowa za prowokacyjne zachowanie się i za zakłócenie porządku podczas pogrzebu Daskałowa.

Potworne trzęsienie ziemi w Japonji

Tokjo i Jokohama zburzone — Tokjo w płomieniach

Ze San Francisco donoszą o przerażającej rozmiarami katastrofie trzęsienia ziemi, jaka nawiedziała Japonję. Dotychczas nadeszły następujące wiadomości o tej wstrząsającej katastrofie:

Kilkakrotne trzęsienia ziemi, które powtarzały się w ciągu dnia zburzyły Tokio. Trzęsieniu ziemi towarzyszył niesłychanie silny deszcz o charakterze oberwania chmury. Szczególnie silnem było trzęsienie ziemi w pobliżu góry Fuji, wygasłego wulkanu. Ludność Jokohamy schroniła się na pokłady okrętów. Wszystkie linje telegraficzne na północnym zachodzie Japonji są przerwane. Tory kolejowe między Tokio a Osaką sa zburzone. Dotąd stwierdzono, że zabitych zostało 700 ludzi. Wieża Assakusa runęła. Liczne okręty doznały uszkodzeń z powodu ogromnej fali. Tokio stoi w ogniu. Olbrzymia ilość budynków runęła. Wszystkie urządzenia kanalizacyjne są zburzone. Donoszą o olbrzymiej ilości rannych. Całe miasto objęte jest płomieniami.

Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły z Tokio donoszą, że na skutek straszliwego trzęsienia ziemi wiele pociągów, zdążających do Tokio wykoleiło się. Fala morska zatopiła Jokohamę. Donoszą o spaleniu się pałacu cesarskiego.

Wieść o przerażającem nieszczęściu jakie nawiedziło Japonię wstrząśnie całym światem. Rozmiary obecnej żywiołowej katastrofy nie mają sobie równych w historji ostatnich wieków.

Wiadomości gospodarcze

Zaświadczenie walutowe przy eksporcie

Dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku, stosownie do instrukcji o wprowadzeniu przymusu inkasowania należności zagranicznych za wywiezione towary, ogłoszonej w „Monitorach Polskich" Nr. 142 i 145 r. b., komunikuje się, że nadawca, chcąc eksportować towar za granicę lub do obszaru W. M. Gdańska, obowiązany jest zaopatrzyć się **w wymagane zaświadczenia walutowe.** Zaświadczenia takie wystawiają wszystkie Polskie krajowe Kasy Pożyczkowe na wszelkie towary, na każdą przesyłkę oddzielnie, zaś przy przesyłkach materjałów drzewnych, węgla kamiennego oraz przetworów ropy naftowej t. zw. zaświadczenie ramowe t. j. na większą ilość wagonów.

Nadawca winien zaświadczenia te dostawić bezpośrednio zagranicznym urzędom celnym, a na towary naadne do przewozu do W. M. Gdańska, kontrolom skarbowym w Tczewie, w Starej Pile, w Skarszewach lub w Gdyni, stosownie do zamierzonego kierunku wysłania przesyłki do Gdańska. W końcu nadmienia Dyrekcja kolejowa, że nadawca względnie odbiorca odpowiada wobec kolei za wszelkie straty, jak n. p. za postoje i składowe, wynikające z braku lub mylnego skierowania tych zaświadczeń do niewłaściwych kontroli skarbowych względnie urzędów celnych.

—ooo—

KRAJE NAJSILNIEJ REPREZENTOWANE NA TRZECICH HARGACH WSCHODNICH we Lwowie dostarczyły dotąd następujących artykułów: Austrja — towary żelazne, naczynia kuchenne, sztuka stosowana, aparaty gazowe, hafty, kuchenki elektryczne, przyrządy elektrotechniczne, transformatory, przyrządy kancelaryjne, papier luksusowy, galanterja i artykuły jubilerskie, rymarskie, meble, jedwabie, nici, instrumenty chirurgiczne, narzędzia szpitalne, szkła optyczne. — Gdańsk — środki lecznicze, wyroby chemiczne, tekstylne, maszyny wszelkiego rodzaju, wagony kolejowe, wyroby aluminiowe, przenośne piece kaflowe, kasy ogniotrwałe, pasy transmisyjne, czekolada, konserwy, artykuły spożywcze. Francja — konfekcja damska, wyroby luksusowe, akcesorja do samochodów i rowerów, przyrządy turystyczne, wyroby optyczne, konstrukcje mechaniczne, maszyny do pisania, jedwabie i rękawiczki, wyroby kosmetyczne, kapelusze, automobile, drut i kable elektryczne.

CERTYFIKATY POCHODZENIA TOWARÓW EKSPORTOWANYCH DO TURCJI. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, iż Dyrekcja urzędów celnych w Konstantynopolu żąda bezwarunkowo okazywania certyfikatu pochodzenia towaru, przed wydanie go odbiorcy. Na skutek starań Wydziału Konsularnego Delegacji polskiej w Konstantynopolu, Dyrekcja ceł zadowoli się świadectwem pochodzenia wydanem przez urząd administracji I instancji miejsca pochodzenia towaru, w wypadku jednak, gdyby władzą takową był wiejski urząd gminny, certyfikat winien być ponadto potwierdzony przez kompetentne Starostwo.

UTWORZENIE I ZWINIĘCIE URZĘDÓW CELNYCH Na obszarze administracyjnym Warszawskiej Dyrekcji Ceł, uruchomiony został z dniem 1. czerwca br. urząd celny II kl. (drogowy) w Dąbrowach pow. Ostrołęckigeo, zaś na obszarze administracyjnym Dyrekcji Ceł w Poznaniu został zwinięty z d. 16 czerwca br. kolejowy Urząd celny w Wejherowie i przeniesiony na stację kolejową w Strzelbinie, na linii kolejowej Lauenburg-Gdańsk.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA PRZEMYSŁOWA W CHICAGO. Konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago donosi, iż w roku 1926 ma odbyć się w Filadelfji międzynarodowa wystawa przemysłowa dla uczczenia 150-letniej rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych. Wystawa będzie miała na celu przedstawienie dorobku ekonomicznego Stanów Zjednoczonych i państw zagranicznych. Specjalna uwaga ma być zwrócona na dział eksportowy. W tym celu mają być zorganizowane pokazy towarów, jakie każdy kraj posiada na wywóz. Ze względu na ogromne znaczenie podjęcia prawidłowej wymiany towarowej między Stanami Zjednoczonemi a Polską, byłoby bardzo wskazanem, aby Polska wzięła także udział w tej wystawie i aby zawczasu pomyślano o przygotowaniu działu polskiego.

CENY ZŁOTA I SREBRA. Pol. Kraj. Kasa Pożyczk. płaciła w sobotę ubiegłą: za rubla złotego 122.480 mk. pol., za rubla srebrnego 83.900 mk. pol., za złotą markę 56.700 mk. pol., za markę srebrną 23.300 mk. pol., za złotą koronę austrjacką 48.200 mk. pol., za koronę austrjacką srebrną 19.400 mk. pol., za złotą jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank złoty) 45.900 mk. pol., za jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank srebrny) 19.400 mk. pol., za złotego dolara 238.135 mk. pol., za srebrnego dolara 112.200 mk. pol., za funty szterlingi 1,158.700 mkp., funty tureckie złote 1,044.400 mkp., za guldeny holenderskie 95.700 mkp., za dukaty austrjackie 544.600 mkp., za dukaty belgijskie 543.400 mkp., za gram złota 158.250 mkp. za gram srebra 4.664 mkp.

BANK WARSZAWA—LONDYN. W Warszawie powstaje Bank Warszawa—Londyn z kapitałem mp. 25 miljardów połączony z Sydykatem London & Warsaw Banking Syndicate z kapitałem f. st. 200.000. Bank ten nie będzie konkurencją dla banków miejscowych, gdyż ma za zadanie inwestycje przemysłowe i finansowe dę i importu.

Założycielami banku są: general sir Hubert de la Poer Grugh, Hugh Lavrence Fletcher-Moulton, Henry John Komas, Antoni Knaap, Henryk Karpiński i Emil Swida.

TARGI WIEDEŃSKIE. Z Wiednia donoszą: Wczoraj zostały tu otwarte piąte targi wiedeńskie.

NOWE OGRANICZENIA DEWIZOWE W NIEMCZECH. Tezauryzacja wielkich ilości walut obcych przez firmy handlowe i przemysłowe stała się ostatnio w Niemczech zjawiskiem powszechnem. Przyczyną tego jest nietylko ciągły spadek marki niemieckiej, ale również raptowne wahania w górę i w dół kursów giełdowych, uniemożliwiające kalkulację. Dla przeciwdziałania zbyt silnej tezauryzacji przepisuje nowe rozporządzenie walutowe, że żadnemu przedsiębiorstwu nie wolno prowadzić większych zapasów walut zagranicznych, zarówno w postaci środków płatniczych jak i zobowiązań, opiewających na walutę zagraniczną, aniżeli potrzeba do pokrycia zapotrzebowania odnośnego przedsiębiorstwa w przeciągu dwóch miesięcy — licząc według przeciętnego zapotrzebowania w miesiącach maj — czerwiec r. b. Ponad tę ilość nie jest dozwolone nabywanie obcych walut na mocy zwykłych zaświadczeń izb handlowych. Natomiast dozwolona jest zamiana poszczególnych rodzajów walut. Rozporządzenie zaznacza także, że w wypadkach godnych uwzględnienia, czynione będą wyjątki od powyższych przepisów.

TARGI LIPSKIE zamknięte zostaną w tym roku wcześniej, niż zazwyczaj. Tegoroczne Targi odznaczały się słabą frekwencją, czego dowodem jest fakt, że większość specjalnych pociągów do Lipska zostało skasowanych.

KRONIKA

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI W LUBLINIE. — Wczoraj o godzinie 6 rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się na kilkudniowy pobyt do Lublina. — O godzinie 8.45 witano Pana Prezydenta uroczyście na dworcu kolejowym w Dęblinie. Do Lublina przybył Pan Prezydent o godzinie 10.30. Po powitaniu na dworcu udał się Pan Prezydent do Katedry, gdzie go powitał ks. Biskup Fullman. Po uroczystem nabożeństwie zwiedził Pan Prezydent zamek, poczem na placu ćwiczeń odbyła się defilada garnizonu, policji, straży ogniowej, Sokoła i harcerzy. Po defiladzie udał się Pan Prezydent do Uniwersytetu, gdzie powitał go Rektor ks. Jacek Woroniecki. Wieczorem był Pan Prezydent obecny na przedstawieniu, w teatrze miejskim. Wieczorem o godzinie 9-tej odbył się na cześć Pana Prezydenta bankiet na ratuszu, w czasie którego wygłosili przemówienia Prezes rady miejskiej Tureczynowicz, Prezes związku ziemian Fudakowski, przedstawiciel Kółek rolniczych Skarzyński i prezes komitetu przyjęcia Rettinger, Pan Prezydent odpowiedział na te przemówienia.

WSTRZYMANIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ. Polska Linja Lotnicza „Aerolloyd" zawiadamia, że z d. 5 września r. b. wstrzymuje komunikację lotniczą na wszystkich linjach. Wstrzymanie ruchu spowodowane jest głównie spaleniem się w d. 28 sierpnia r. b. magazynów lotniczych na lotnisku w Gdańsku, gdzie znajdowała się większa ilość części zapasowych, potrzebnych do naszych samolotów, dla utrzymania bezpiecznej i regularnej komunikacji, a przeznaczonych do odtransportowania dla lotnisk: w Warszawie, Lwowie i Krakowie. Ruch zostaje wstrzymany do końca miesiąca. O ponownem otwarciu ruchu ogłosi „Aerolloyd" w pismach.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK ARTYSTKI PODCZAS JAZDY SAMOLOTEM. Znana artystka p. Hanka Ordonówna uległa wypadkowi, który na szczęście nie skończył się tragicznie. Pragnąc drogą powietrzną dostać się do Warszawy, wskutek wadliwości motoru spadła z samolotu, doznając lekkich obrażeń. Lotnik wyszedł bez szwanku.

„ŻABUSIA" G. ZAPOLSKIEJ. Dziś na otwarcie sezonu ukaże się znakomita sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej p. t. „Żabusia" z pp. Modzelewską, Ordyńską, Sznage-Andruszewską, Słonecką-Rygierową, Wernicz, Noskowskim (reżyser), Wesołowskim i Zbuckim.

„Żabusia" grana będzie do czwartku 6 bm. włącznie.

SYSTEMATYCZNY ZŁODZIEJ FUTER. Właściciel składu futer przy ul. Grodzkiej Tigner, doniósł do policji, iż w składzie jego zdarzają się systematyczne kradzieże. Na skutek tego aresztowano tamże pracującego praktykanta Feuersteina, któremu odebrano 2 skórki, wartości 2 miljonów mkp.

POLICJANT W WALCE ZE ZŁODZIEJEM. Wczoraj w godzinach popołudniowych na ul. Krowoderskiej posterunkowy, pełniący tam służbę przytrzymał na gorącym uczynku złodzieja Wł. Góreckiego. Aresztowany stawił opór, a nawet zrzuciwszy marynarkę okręcił nią głowę posterunkowemu, pragnąc go w ten sposób oszołomić. Posterunkowy w obronie własnej użył broni i ciąg go szablą, poczem po ubezwładnieniu zaprowadził do aresztów policyjnych.

POBITY PRZEZ PRZYJACIÓŁ. Wczoraj około godziny 2-giej po południu wśród powstałej między kilkoma pijanymi przyjaciółmi sprzeczki, niejaki Galonka Władysław, kaflarz, otrzymał kilka niebezpiecznych uderzeń ciupagą w głowę. Zawezwane Pogotowie po opatrzeniu go na miejscu wypadku przewiozło ciężko rannego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza gdzie dokonano natychmiast operacji. „Przyjaciół" aresztowano.

NAJECHANI PRZEZ AUTO. Na drodze do Chrzanowa, na wójta Zielenią Lipkę Stanisława, jadącego z wnuczką na pogrzeb, najechało w pełnym biegu auto, przewracając wóz do rowu. Lipka oraz wnuczka jego doznali ciężkich obrażeń na całem ciele, na skutek czego przewieziono ich do szpitala św. Łazarza. Pasażerowie auta wyszli bez szwanku.

Kronika sportowa

Polska—Rumunja 1:1

Lwów, 2 września. Przed zawodami prezes rumuńskiego Związku footballowego wręczył drużynie polskiej proporzec, a lwowski Związek piłki nożnej ofiarował gościom rumuńskim bukiet kwiatów. Mecz rozpoczął się punktualnie o godzinie 4 na boisku Czarnych w obecności 15 tysięcy widzów. Pierwszą bramkę w 34 minucie uzyskuje Polska. Bacz podaje piłkę, którą Kuchar pakuje w siatkę. W kilka minut potem Rumuni przeprowadzają atak i środkowy napastnik Guga niespodziewanym dalekim strzałem wyrównuje. Rezultat 1:1 pomimo wysiłków ze strony pozostaje bez zmiany do końca gry. W drużynie polskiej wyraził się w bramce Janek Loth, broniąc kilka bardzo ciężkich sytuacji, sekundowali mu dzielnie Gintel i Fryc w obronie. Gra prowadzoną była fair i spokojnie.

Warszawa, 2 września. Zawody piłki nożnej między Legją a Warszawianką skończyły się wynikiem 3:2 (2:0) na korzyść Legji.

Drugi dzień konkursu samolotów bezsilnikowych

Nowy Targ, 3 września. Podczas drugiego dnia trwania konkursu samolotów bezsilnikowych tj. 31 sierpnia z powodu zupełnego braku wiatru loty nie odbyły się. W dniu tym przybył na miejsce konkursu senator Januszewski i w 2-godzinnej konferencji z komisarzem konkursu okazywał duże zainteresowanie się i obiecał konkursowi w imieniu miarodajnych czynników wybitną pomoc. Należy podkreślić pierwszorzędną rolę, jaką spełnia w charakterze kierownika startu Adam Karpiński, student politechniki warszawskiej, projektodawca szybowca sekcji lotniczej koła mechaników studentów politechniki warszawskiej. Przyczynił on się przez zamiłowanie do pracy nad lotnictwem i energją do sprawnego funkcjonowania wewnętrznego aparatu konkursu. Wykonanie 7 lotów przez studentów Tadeusza Karpińskiego i Ryszarda Bartla pozwalają wróżyć osiągnięcie jak najlepszych rezultatów, jak tylko będą pomyślne wiatry.

Wiedeńskie wyniki footbalowe.

Wiedeń, 2 września. Sportklub—Rapid 2:2. Slovan — W. A. F. 2:1. Amatorzy—Simmering 3:1. Wacker—Ostmark 4:1. Admira—Herta 4:1.

Rozgrywki angielskie.

Londyn, 2 września. Dzisiejsza zawody nie przyniosły znaczniejszych zmian w dotychczasowym stanie rozgrywek. Chelsea—Blackbourne Rowers 2:0. Sheffield United—Manchester City 3:0. Preston Northend—Totenham Hotshur 2:2. Nottingham—Ewerston 1:0. Bolton Wanderlis—Cardiff City 2:2. Bournley — Notts County 1:0. Liverpool—West Bronwich Albion 0:0. New Castle United — Arsenal 1:0. Aston Willa — Birningham 0:0. Middlesbrough—Hudderfield 2:0. Sunderland—Westham United 1:0.

Wznowienie stosunków francusko-rosyjskich

Rezultat podróży senatora de Monzie do Rosji

Jak wiadomo bawił w Warszawie, w powrotnej drodze z Moskwy do Paryża, senator Anatol de Monzie, którego pielgrzymka do stolicy Bolszewji tyle wywołała sensacji.

Senator de Monzie jest jednym z nawybitniejszych mężów stanu Francji. Piastował trzykrotnie tekę marynarki w gabinetach pp. Barthou, Ribota i Painlevego. Jest merem Cabors, miasta, w którem urodził się Gambetta. Do senatu został wybrany z departamentu Lot. Należy do stronnictwa socjalistycznych republikanów („republicains socialistes"). Znany jest z tego, że prowadził energiczną kampanję za wznowieniem stosunków dyplomatycznych między Francją a Watykaem, uwieńczoną, jak wiadomo, dodatnim wynikiem. Poglądy swe w tej sprawie uzasadniał w wielu przemówieniach oraz w książce pod tyt. „Rome sans Canossa". Zaproponowane mu stanowisko posła przy Watykanie odrzucał kilkakrotnie; odmówił również, gdy chciano, aby zastąpił ustępującego obecnego posła p. Jonnarta.

Obecnie pracuje nad wznowieniem stosunków rosyjsko-francuskich. Nazwano go już specjalistą od nawiązywania zerwanych stosunków. Miał podobno odpowiedzieć: „Czynię to w imię pokoju".

Przed wyjazdem z Warszawy, senator de Monzie przyjął współpracownika „Kurjera Polskiego" i odbył z nim konferencję. Opowiedział bardzo wiele ciekawego, do ogłoszenia zaś upoważnił tylko co następuje:

— Pragnąłbym za pańskiem pośrednictwem wyrazić wdzięczność prasie polskiej, że nie zrozumiała fałszywie przedmiotu i celu mej podróży do Moskwy. Pojęła doskonale, że udałem się tam, aby się przekonać, co można lub co należy uczynić w sprawie wznowienia regularnych stosunków między Francją a Rosją. Powtarzam, że zamiarem moim było widzieć się i rozmawiać sans gene i niewymuszenie. Moje przekonanie teoretyczne z przed mej podróży po dokonanem doświadczeniu utrwaliło się całkowicie. Jestem zdania, że my, Francuzi, musimy obecnie posiadać w Moskwie urzędowe przedstawicielstwo handlowe. Potem można będzie zbadać możliwość wszczęcia dyskusyj politycznych, których tematu pan się chyba domyśla.

Pewien jestem, że projekt ten nie będzie źle przyjęty przez warszawskie koła rządowe, zresztą doskonale poinformowane i uprzedzone o całej sprawie.

— A czy pan senator jest pewien, że przyszłe stosunki francusko-rosyjskie nie zaszkodzą Polsce i nie rzucą cienia na nasz sojusz z Francją? — zapytałem.

— W odpowiedzi na pańskie pytanie mogę tylko powtórzyć, co już rzekłem poprzednio: skutki ewentualnego zbliżenia francusko-rosyjskiego w żadnym wypadku nie będą mogły być dla Polski szkodliwe. Ani cienia na nasz sojusz nie rzucą, ani nawet najmniejszego wpływu nań nie wywrą...

Jak Litwa wyszła na pożyczce zagranicznej

Wobec uporczywie utrzymujących się pogłosek o zawarciu przez rząd polski umowy z bankiem Morgana w Ameryce na 100-miljardową pożyczkę dla Polski w celu ufundowania Polskiego Banku Emisyjnego, pouczającą będzie niewątpliwie analiza analogicznego momentu finansowego jednego z mniejszych naszych sąsiadów — Litwy. Jak przypomina łódzka „Republika" — Litwa kowieńska dla ratowania zagrożonej przed niespełna rokiem sytuacji finansowej, wprowadziła podstawę dolarową dla świeżo wprowadzonych litów papierowych. Analogja ta staje się zrozumialszą, jeśli się weźmie pod uwagę, że wówczas rubel litewski toczył się z zawrotną szybkością po pochyłej drodze, pociągnięty przez zdeprecjonowaną markę niemiecką.

Wtenczas to rząd kowieński zaprowadził jednostkę monetarną — lit równy dziesiątej części dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ta inowacja jednak w wielu wypadkach zawiodła. Obecnie Litwa przeżywa bardzo ostry kryzys finansowy, który wyraża się przedewszystkiem w braku znaków pieniężnych.

Do wybuchu wojny europejskiej, t. j. do 1914 roku gubernja kowieńska miała w obrocie 100 miljonów rubli złotem. Obecnie na tej samej prawie przestrzeni państwowy bank litewski wypuścił wszystkiego 50 miljonów litów, co według kursu obecnego stanowi zaledwie 10 miljonów rubli złotem. Jak znikomą jest ta suma, niechaj posłuży fakt, że cały budżet Republiki kowieńskiej na 1923 r. wynosi w przybliżeniu cztery razy więcej, aniżeli wypuszczono w kraju znaków obiegowych, zaś suma podatków i opłat celnych stanowi dwa razy większą cyfrę. To wszystko już wskazuje w dostatecznej mierze, jak nienormalny jest stosunek między ilością emitowanych pieniędzy, a ich obrotem. Z tego małego zestawienia wynika, że cała ilość emitowanych na Litwie pieniędzy musi zrobić w ciągu roku tyle obrotów, jakich nie jest w stanie dokonać.

Ze względu na to nienormalne położenie dyrekcja państwowego banku litewskiego postawiła wniosek na powiększenie emisji listów. Wniosek ten napotkał jednak na nieprzezwyciężone trudności.

Wskutek zmniejszenia wywozu, jak również wskutek żądań firm niemieckich dokonywania obliczeń w dolarach, zapasy walut obcych Banku Państwa stale się zmniejszają. Prócz tego sama ludność Litwy kowieńskiej nie obdarza dostatecznem zaufaniem swojej waluty litowej. Każdy więc obywatel stara się zmienić wolny pieniądz na dolary, których naturalnie nie składa do banku. To wszystko zaś doprowadza do tego, że zagraniczna waluta stabilizująca lity nie wraca do banku. Wskutek zaś tego Bank Państwa nie może dla odwrócenia kryzysu finansowego wypuścić większej ilości litów, jeżeli nie chce jednocześnie obniżyć ich wartości.

Kryzys finansowy wywołuje siłą rzeczy cały szereg załamań w różnych dziedzinach życia. — Bank Państwa wydaje importerom walutę zagraniczną w bardzo ograniczonej ilości. Równocześnie przy zmianie litów na dolary lub funty, zamiast poprzednich jeden do dwóch procentów, oblicza obecnie 5 do 6, zaś na czarnej giełdzie trzeba płacić nawet i dziesięć procent. Wpływa to również i na drożyznę kredytu. W takich warunkach zapłacenie 18—24 procent uważa się za przyjacielską przysługę.

W niemniej ciężkiem położeniu znajdują się i eksporterzy. W celu ściągnięcia do Banku Państwa waluty zagranicznej rząd litewski wydał rozporządzenie, by eksporterzy 75 procent otrzymanej z eksportu waluty zagranicznej wymienili na lity w Banku Państwa. Pomimo tego eksport litewski dusi się wskutek braku kredytu, wysokich ceł, a przedewszystkiem konkurencji Polski i Niemiec, z któremi Litwa nie może konkurować ani drzewem, ani produktami rolnemi.

Nie wiadomo, jak Litwa wybrnie z tego przeżywanego kryzysu finansowego. To jednak można powiedzieć, że wszelkie doświadczenia lepiej obserwować na cudzym organiźmie, aniżeli na własnym, i przed zrealizowaniem pożyczki mieć w szczegółach opracowany plan finansowy, dający możność uzyskania istotnej naprawy, a nie tylko chwilowego efektu.

Cuda ludzkiej wynalazczości

Stworzenie sztucznego deszczu przy pomocy lotnictwa

Profesor Wilder D. Bancroft z uniwersytetu w Cornell (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) i p. L. Francis Warren dokonali na lotnisku Mac Cook Field przy pomocy lotnictwa amerykańskiego bardzo ciekawych doświadczeń. Udało się rozproszyć obłoki, zmuszając zawartą wodę do wypadnięcia przez zrzucanie na te obłoki naładowanego elektrycznością piasku.

Próby były dokonane za pomocą płatowca Lepere, zabierającego 40 kg piasku. Samolot był zaopatrzony w specjalną instalację elektryczną, zasilaną prądem z prądnicy poruszanej przez małe śmigło. Instalacja ta pozwalała ładować piasek elektrycznością według upodobania dodatnio lub ujemnie do bardzo wysokiego napięcia. Piasek był ładowanym do mniej więcej 10.000 wolt, czyli ładunek elektryczności jednego ziarnka piasku wynosił około 0,0006 jednostki elektrostatycznej. — Piasek ten był zrzucanym z wysokości przeciętnie 150 metrów nad obłokiem przy szybkości samolotu 160 km. na godzinę. Czas potrzebny do rozproszenia obłoku od chwili pierwszego ataku do ostatecznego rozproszenia się nie przekraczał 10 minut, a częstokroć trwał zaledwie 5 minut.

Prób dokonywano z obłokami długości od kilkuset metrów do kilkunastu mil angielskich i grubości od 150 do 500 metrów. Obłoki te znajdowały się na wysokości 1800 do 3.000 metrów. Prawie wszystkie były cumulus'y lub stratus'y, albo mgła o poziomych warstwach, których wilgoć szybko rozpraszała się w otaczającem suchem powietrzu. Doświadczeniom tym towarzyszyło często wypadanie w okolicach płatków śniegu lub małego deszczu.

Szybko spadający piasek był używany dla prędkiego rozproszenia mgły. Gdy piasek zrzucano na obłoku uładowanego elektrycznością przeciwnego znaku niż piasek, wtedy w ciągu niespełna minuty tworzył się szeroki otwór przez całą grubość obłoku.

Doświadczenia te nie był dokonywane na wielką skalę. Miały one głównie na celu usunięcie z lotniska lokalnej mgły. Nie atakowano z tego powodu nimbus'ów, cumolo-nimbus'ów i innych bardzo wilgotnych obłoków o wysokiem napięciu elektrycznem, gdyż nie uważano warunków bezpieczeństwa za dostateczne dla atakowania ich koniecznemi bardzo wysokiemi napięciami. Army Air Service ustawia obecnie na lotnisku Moundsville Fiald balon na uwięzi, zaopatrzony w instalację Bancroft i Warren, która pozwoli stale usuwać mgłę z tego lotniska.

Rozmaitości

NIEZWYKŁY KWIATEK BIUROKRACJI. Władze uniwersytetu warszawskiego zwróciły się do władz skarbowych z prośbą o niewielki stosunkowo zasiłek na dokonanie remontu gmachu, którego część została uszkodzona przez pamiętny wybuch bomby, podczas którego doznał śmiertelnych ran prof. Okęcki. Prośba ta była tem godniejszą poparcia, że klatka schodowa owego pawilonu jest dotychczas zniszczona, tak, że lokatorzy wchodzą do domu po drabinie, a część ścian zrujnowanych domaga się rychłej naprawy przed nadejściem zimy.

Odpowiedź władz skarbowych (depart. budżetowego) była klasyczna:

— Żadnego zasiłku nie udzielimy, gdyż ani wybuch, ani związany z jego skutkami remont gmachu nie był przewidziany w preliminarzu budżetowym uniwersytetu na rok bieżący (1923).

Rozgoryczony Rektor uniwersytetu, prof. Łukasiewicz, miał podobno odpowiedzieć dygnitarzowi skarbowo-budżetowemu, że odtąd będzie w preliminarzach uniwersyteckich przewidywał 3 do 5 bomb rocznie.

CZŁOWIEK, KTÓRY ZNIENAWIDZIŁ MUZYKĘ. — Z pomiędzy wybitnych dziwaków jakich w dawnej Rzeczypospliotej nigdy nie brakowało, trzeba wymienić Norberta Bartochowicza, szlachcica osiadłego w Wileńszczyźnie. Był zawziętym i nieprzejednanym nieprzyjacielem muzyki, którą w dobrach swoich doszczętnie wytępił. Będąc zdania, że muzyka sprowadza jaknajgorsze obyczaje prześladował ją wszelkimi sposobami. Kojarząc pojęcie tej sztuki z rozpustą i pijaństwem, zanudzał posłów sejmowych o wyplenienie muzyki i muzykantów. W r. 1619 wydał w Wilnie rozprawę p. t.: „O biesiadzie karczemnej i skrzypcach". Dowodził, że znakomici kompozytorowie Sebastjan z Fulsztyna i Gomółka byli demoralizatorami tłumów. Radził, ażeby ich utwory spalić, organy i pieśni z kościołów wykluczyć, są to bowiem rzeczy pogańskie. Rzecz naturalna, że dziwaczne napaści szlachcica pomijano wzgardliwem milczeniem i poza obrębem jego ciasnych wpływów, ograniczonych do kilku wiosek Bartochowicza, sztuka muzyczna rozwijała się w Polsce i doskonaliła.

MIEJSCE W TEATRZE 300 TYSIĘCY!? Ogólna drożyzna środków materjalnych i konieczne stąd wynikająca zwyżka gaż personelu artystycznego i technicznego w teatrze powoduje — że stale rosną w cenie bilety do teatrów, stając się coraz mniej dostępnemi dla średnio zamożnego konsumenta sztuki. Obecnie już miejsca w teatrach warszawskich sięgają sumy 100 tysięcy marek, a jak zapowiada znany krytyk „Rzeczypospolitej" Kornel Makuszyński, od sezonu cena fotelu w stolicy dojdzie do kwoty 300 tysięcy marek. Konieczna drożyzna biletów, wynikająca z trudnej kalkulacji obecnej, stawia nasze teatry przed zawiłym problemem zręcznego układania budżetu, by nie popaść w miljardowe deficyty, jak również nadania teatrom takiej siły atrakcyjnej, która stworzy im lrekwencję przynoszącą preliminowany dochód z biletów.

REPERTUAR

—o—

TEATR MIEJSKI

Zamknięty.

BAGATELA

(początek o godzinie 8-ej)

Poniedziałek: „Żabusia" (premjera)
Wtorek: „Żabusia"

OPERA I OPERETKA

Zamknięty.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.